

# Paweł Skorut

---

## Idea frontu politycznego i ludowego, jako element geopolitycznego oddziaływania Rosji bolszewickiej na państwa Europy Zachodniej w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku: próba przedstawienia problemu na wybranych przykładach

---

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 16, 420-438

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## IDEA FRONTU POLITYCZNEGO I LUDOWEGO, JAKO ELEMENT GEOPOLITYCZNEGO ODDZIAŁYWANIA ROSJI BOLSZEWICKIEJ NA PAŃSTWA EUROPY ZACHODNIEJ W LATACH DWUDZIESTYCH I TRZYDZIESTYCH XX WIEKU. PRÓBA PRZEDSTAWIENIA PROBLEMU NA WYBRANYCH PRZYKŁADACH

Paweł SKORUT

Tematem, który niewyczerpalnie zajmuje do dziś, tak fascynatów historii, jak i ludzi nauki jest rewolucja październikowa z 1917 roku oraz jej historyczne konsekwencje. Świadczą o tym nie tylko publikacje popularno-naukowe z ostatnich lat<sup>1</sup>, ale i powracanie do tej tematyki w badaniach naukowych<sup>2</sup>. Dokonując jednak analiz historycznych tego czasookresu można zaobserwować, że często uwadze badaczom uchodzi, wątek geopolitycznych przemian zapoczątkowanych przez Włodzimierza Lenina.

Jednym z głównych, nie osiągniętych, celów bolszewickiego przewrotu w Rosji carskiej było zainicjowanie ogólnoeuropejskiej rewolucji proletariackiej. Fiasko planowanych przedsięwzięć oraz siłowych metod ich przeprowadzenia, wymusiło na podmiocie przemian proletariackich – Leninie, zmiany technik i instrumentów propagandowo-politycznego oddziaływania. Zadaniem nowych form walki było już nie tylko inicjowanie przemian społecznych w Europie, ale i ochrona nowo powstałego państwa, Rosji bolszewickiej. Dlatego aby móc osiągnąć kilka celów jednocześnie, Lenin poprzez modyfikację starych narzędzi rewolucyjnych, wprowadził na arenę politycznego oddziaływania partii komunistycznych - jednolity front robotniczy. Brak jednak realnie przeanalizowanej sytuacji i potrzeb klasy robotniczej w Europie zachodniej oraz potęgujące się zagrożenie dla ruchu socjalistycznego ze strony partii faszystowskich, wymusiło oddolne przemiany i powstanie frontu ludowego. Dopiero ta forma, stała się dla politycznych wódatrzy Kremla, szansą na prawdziwe geopolityczne oddziaływanie ideologii komunistycznej nie tylko na Europę, ale i na świat.

Podniesienie sztandaru rewolucji w październiku 1917 roku i rozwinięcie go na wietrze *krążącego widma komunizmu*, zapoczątkowało w dziejach Rosji, a później całego świata, nowy układ geopolityczny<sup>3</sup>. Oto na dotychczasowej mapie geografii politycznej Europy

1 S. Żiżek, *Rewolucja u bram. Pisma Lenina z roku 1917*, Kraków 2006, M. Occlshaw, *Za kulisami rewolucji bolszewickiej. Tajna wojna aliantów w Rosji 1917-1920*, Warszawa 2007; W.H. Carroll, *Narodziny i upadek rewolucji komunistycznej*, 2008; A. Krzyżanowski, *Raj doczesny komunistów. Dzieje Rosji w XX wieku*, Kraków, 2008 czy S. Frołow, *Dzierżyński miłość i rewolucja*, Kraków 2014.

2 Zob. H. Arendt, *O Rewolucji*, Warszawa 203.

3 Zarówno dla K. Marksa jak i dla F. Engelsa twórców, Manifestu komunistycznego, nie było przypadkiem, gdzie dojdzie do wybuchu rewolucji proletariackiej. To zagadnienie było dla nich silnie uzależnione od wykształcenia w proletariacie, świadomości o sobie jako klasie, o potrzebie pełnej emancypacji i wynikającym z tego dążeniu do rewolucji. A przez to do wyzwolenia całej ludzkości. Drugim warunkiem sine qua non, było

w skutek zaplanowanego zewnątrznie przewrotu zbrojnego<sup>4</sup>, pojawiły się załączki nowego tworu politycznego. Jego fundamentalnymi cechami, prócz nowatorskiej ideologii<sup>5</sup>, był brak stałych i ostatecznie wyznaczonych fizycznie granic rewolucji (permanentna rewolucja) oraz internacjonalizm, którego podstawą społeczną miała być klasa robotnicza. Klasa robotnicza, pojmowana jako jedyna siła społeczna zdolna do podjęcia i wypełnienia historycznej misji – budowy państwa proletariackiego. Jej specyficzna umiejętność wynikała zdaniem Włodzimierza Ilicza Lenina z: (...) *dotychczasowego doświadczenia i obeznania proletariatu w walce z burżuazją*. Dlatego też pisał:

*Znieść klasy za pomocą swojej dyktatury jest w stanie tylko ta z pośród klas uciskanych, która jest wyszkolona, zjednoczona i zahartowana w strajkowej i politycznej walce z kapitałem, prowadzonej w ciągu dziesięcioleci – tylko ta klasa, która przyswoiła sobie całą miejską, wielkokapitalistyczną kulturę, jest zdecydowana i zdolna do tego, by kulturę tę obronić, zachować i rozwinąć dalej wszystkie jej zdobycze, uczynić je dostępnymi dla całego ludu, dla ogółu mas pracujących – tylko ta klasa, która potrafi znieść wszystkie ciężary, próby, niedolę, ponieść wszelkie ofiary jakich nieuchronnie historia wymaga od tego, kto zrywa z przeszłością i śmiało toruje sobie drogę do nowej przyszłości i pogardy do wszystkiego co mieszczańskie i filisterskie (...)*<sup>6</sup>.

Umiejętność i gotowość do zerwania z przeszłością, by budować nową przyszłość, to jedno z charakterystycznych i podstawowych haseł oraz i cech osobowościowych, na podstawie których inspiratorzy dyktatury proletariatu dokonywali oceny, a następnie kategoryzacji społeczeństwa. Ta swoista dychotomia zapoczątkowana na rodzimej ludności będącej za lub przeciw zaszczerpanym przemianom polityczno-społecznym, umożliwiła bolszewikom w łatwy sposób określić zwolenników oraz i przeciwników - poddawanych

---

zaistnienie wzmoczonego rozwoju technologicznego, którego zasadniczą cechą miało być natężenie tempa gospodarczego świata, kosztem pauperyzacji życia robotniczego. Carska Rosja, bynajmniej nie spełniała żadnego z tych postulatów. W oparciu o analityczne prace naukowe, dotyczące rozwoju ruchu robotniczego, Marks i Engels przewidywali w ostatnich słowach Manifestu komunistycznego, iż w Niemczech zapoczątkowana będzie światowa rewolucja proletariatu, a roztoczone widmo komunizmu pokruszy wielowiekowe potęgi. Zob. K. Marks, F. Engels, Dzieła wybrane, Warszawa 1949, t. 2, s. 55.

4 Współczesne opracowania naukowe jednoznacznie dowodzą, że rewolucja październikowa nie była rezultatem procesu wewnątrz-klasowego uświadomienia sobie miejsca i dziejowej roli, proletariatu w Carskiej Rosji. Dążność do walki klas, dyktatura proletariatu czy proces hamowania wstecznych stosunków produkcji, to wszystko było w przypadku Rosji w przeddzień rewolucji, elementem nieprzetrawiony mentalnie przez sam podmiot rewolucji – proletariat. Dlatego by rewolucja bolszewicka mogła dojść do skutku, musiała mieć zewnątrznie inspirowany moment zapalny. Był nim Włodzimierz Lenin, wysłany z inicjatywy II Rzeszy Niemieckiej do Carskiej Rosji, w celu zorganizowania destabilizacji politycznej. I to na podstawie jego decyzji, wskazania momentu nastąpiła ta owa obiektywna sytuacja rewolucyjna. A o jej potrzebie wybuchu, wydaje się, że przekonana jedynie uświadomiona awangarda klasy robotniczej. Populistyczne hasła Lenina: o powrocie żołnierzy z frontu, o przydziale chłopom ziemi, wyzwoliło w społeczeństwie (może niekoniecznie zaplanowaną przez siebie) siłę napędową dla przemian bolszewików. Zob. J. Smaga, Narodziny i upadek imperium ZSRR 1917-1991, Kraków 1992; R. Pipes, A History of the Russian Revolution, New York 1996; E. Heresch, Sprzedana rewolucja. Jak Niemcy finansowali Lenina, Warszawa 2010.

5 Zob. R. Arond, Opium intelektualistów, Warszawa 2000.

6 W.I. Lenin, Dzieła zebrane, Książka i Wiedza, Warszawa 1949, t. 2, s. 557.

niejednokrotnie fizycznej eliminacji. Stosowanie takich praktyk wynikało m.in. z osobliwego pojmowania przez Lenina niecodziennej roli „mesjanizmu”, proletariatu rosyjskiego.

*Rosyjskiemu proletariatowi dane jest wiele; jeszcze nigdzie na świecie nie udało się klasie robotniczej rozwinąć takiej energii rewolucyjnej jak w Rosji. Lecz komu wiele dano, od tego wiele się wymaga*<sup>7</sup>.

Marek Bankowicz w książce pt.: *Kulisy totalitaryzmu* słusznie zauważył, że w momencie przejęcia władzy państwowej przez Lenina zainicjowano świadomą, ze strony bolszewików, emancypację polityczną społeczeństwa, nakierowaną na obraz bezalternatywnego systemu politycznego<sup>8</sup>. Jedynie wypada w tym miejscu rozszerzyć myśl, że owa emancypacja posiadała dwa kręgi oddziaływania. Wewnętrzny, czyli ogólnorosyjski, nastawiony na wzmoczenie realizacji propagandy zwycięskiej rewolucji proletariackiej (osiągnano to poprzez reżim dyktatury proletariatu) oraz zewnętrzny, skierowany w państwa ościenne szczególnie w okresie interwencji zbrojnej w latach 1918 do 1920.

Ale nie tylko wezwanie do powstania rad robotniczo-żołnierskich i przejęcie władzy politycznej w Rosji było zamysłem Lenina. Innym równie istotnym czynnikiem było zapoczątkowanie ogólnoswiatowej rewolucji. Zdławienie caratu w Rosji, wprowadzenie dyktatury proletariatu, wzniesienie walki klas, to wszystko stać się miało początkiem, pierwszym tchnieniem dla realizacji koncepcji ponadnarodowego *marszu ruchu robotniczego*.

Koniec Wielkiej Wojny, upadek europejskich monarchii oraz potraktowane korekty granic były modelowym impulsem, sprzyjającym wzmoczeniu na terenach wielu państw Europy, tendencji do zaistnienia społeczno-politycznej rewolucji. Dodatkowo niewydolność gospodarek narodowych, zdominowanych potrzebami wojska, spadek nabywcy pieniądza oraz wzrost cen żywności przyczyniły się do ostrej polaryzacji społeczno-ekonomicznej narodów europejskich. Na tym gruncie znacznie łatwiej było niż kiedykolwiek, zainicjować swą bytność polityczną ruchowi komunistycznemu.

Pierwsze partie komunistyczne powstałe w Europie w latach 1918–1919 były konsekwencją rozłamu w organizacji II Międzynarodówki. Udzielenie poparcia przez część socjalistów (zwanych później socjaldemokratami lub rewizjonistami) rządom narodowym w czasie I wojny światowej doprowadziło do, zdaniem Lenina, wypatrzenia idei *internacjonalizmu robotniczego*. Socjaliści oraz komuniści coraz częściej rozmijali się w pojmowaniu roli i miejsca ruchu robotniczego w świecie. Czołowy ideolog komunizmu w XX wieku, Włodzimierz Ilicz Lenin, będący zwolennikiem internacjonalizmu proletariackiego i rewolucyjnej (siłowej) formy przejęcia władzy, wprost odcinał się i potępiał postępowania socjaldemokratów, co zawarł m.in. w swej pracy pt.: *Zadania proletariatu w naszej rewolucji*<sup>9</sup>.

Poprzez krytyczną ocenę rewizjonistów jako „socjalszowinistów”<sup>10</sup>, Lenin wskazywał na całkowite zatracenie u nich prawdziwie klasowo-robotniczego wzorca oraz polityczne-

7 W. I. Lenin, *Dzieła ...*, t. 2, s. 39.

8 M. Bankowicz, *Kulisy totalitaryzmu – polityczna teoria dyktatury proletariatu*, Kraków 1995, s. 7.

9 Zob. W. Lenin, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1949, t. 2, s. 41.

10 Miano „socjalszowiniści” na trwałe wkomponowało się w język polityczny, partii komunistycznych. Pojęcie

go celu. W swych wywodach, posunął się jednak znacznie dalej, bo określił ich nie tylko jako wrogów ruchu robotniczego lecz również, jako przeciwników klasowych! A to w połączeniu z szeroko rozumianą despotią dyktatury proletariatu (ustroju funkcjonującego w okresie rewolucji) oznaczało walkę polityczno-militarną<sup>11</sup>.

Tak jednoznaczne stanowisko Lenina wobec socjaldemokratów było szczególnie aktualne po doświadczeniach niemieckich w listopadzie 1918, jak i węgierskich w marcu 1919 roku. Kiedy to pomimo dużego zaangażowania się zarówno Grupy Spartakusa, jak i Komunistycznej Partii Węgier nie udało się obu partiom, wzniecić wzorem rewolucji październikowej, powszechnego powstania zbrojnego, by na trwałe utworzyć Republikę Rad oraz połączyć się z Komunistyczną Partią Rosji (bolszewików).

Za przyczyny ich porażki należy uznać nie tylko brak społecznego zrozumienia i akceptacji dla wznoszonych haseł i porewolucyjnej wizji świata, ale i nieudzielenie im poparcia sojuszniczego, bądź szybkie jego wycofanie przez rodzime partie socjaldemokratyczne.

Brak możliwości znalezienia porozumienia, a właściwie niechęć socjaldemokratów do bezwarunkowego podporządkowania się ideologii bolszewickiej, doprowadziło do głębokiego kryzysu politycznego pomiędzy ugrupowaniami. Dlatego też nie przypadkiem przez kolejne dziesięciolecia, stereotyp „szowinistów” czyli socjaldemokratów utrzymywany był w światopoglądzie ideologii komunistycznej<sup>12</sup>.

W wyniku fiaska strategii Lenina zakładającego rozpętanie powszechnej rewolucji proletariackiej w Europie, rozmachem bolszewickiego przykładu, wzmocniono planowany już od 1917 roku, zamiar utworzenia III Międzynarodówki. Ów pomysł stał się tym bardziej pilny, iż trwająca blokada militarna i solidarny ostracyzm polityczny państw Europy utrudniał komunistycznym rewolucjonistom jakiegokolwiek kontakty zewnętrzne. Dodatkowo powołanie Kominternu miało torować możliwość potencjalnego oddziaływania bolszewickiej Rosji i jej ideologii na światową opinię proletariacką.

*<Czekać> na międzynarodowe kongresy lub narady to znaczy być zdrajcą internacjonalizmu, skoro jest rzeczą dowiedzioną, że nawet ze Sztokholmu nie puszczają do nas ani wiernych internacjonalistów socjalistów, ani nawet listów od nich, nie bacząc na zupełną możliwość oraz bezwzględność srogości cenzury wojennej.*

*Nasza partia nie powinna czekać, lecz założyć natychmiast III Międzynarodówkę – a setki socjalistów w więzieniach Niemiec i Anglii odetchną z ulgą (...)*<sup>13</sup>.

---

to było, też przedmiotem encyklopedycznych objaśnień. Np. encyklopedia PWN z 1976 roku, objaśniała ten termin, jako: oportunistyczny prąd w międzynarodowym ruchu robotniczym, powstały w latach I wojny światowej, jako ekstremistyczna forma rewizjonizmu, popierające militarne cele rodzimej burżuazji w wojnie imperialistycznej (...) Zob. Encyklopedia Powszechna PWN, Warszawa 1976, t.4, s. 225.

11 W.I. Lenin, Dzieła wybrane ..., t.2, s. 33-34, 41.

12 W literaturze komunistycznej, zachowany się dwa obrazy socjaldemokracji. Pierwszy, ten pozytywny, dotyczył okresu przed II Międzynarodówką i jej współpracy z bolszewikami. Drugi, ten negatywny, obejmujący sytuację po wybuchu I wojny światowej i po wyodrębnieniu się zeń rewolucyjnego ruchu komunistycznego pod przywództwem Wł. Lenina. Zob. Słownik Wiedzy Obywatelskiej, Warszawa 1970, s. 432.

13 W.I. Lenin, Dzieła wybrane ..., t. 2. s. 40.

Poprzez powołanie Kominternu w marcu 1919 roku, Lenin chciał osiągnąć kilka zdobywczych politycznych na raz. W uzyskaniu tego celu, Moskwie miała dopomóc nie tylko zaplanowana dwupostaciowość III Międzynarodówki, ale i również celowe zaszczerpicie w mechanizmie jej funkcjonowania, leninowskich zasad partii, zapoczątkowanych na II zjeździe SDPRR w 1903 roku<sup>14</sup>. Konsekwencją tego było m.in. uchwalenie na II Kongresie Kominternu w sierpniu 1920 roku dwudziestu jeden punktów warunkujących zasady przystąpienia ugrupowań komunistycznych i komunizujących do III Międzynarodówki<sup>15</sup>. Ogłoszenie przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej dwudziestu jeden punktów, szybko stało się modelowym przykładem sowieckiej nonszalancji, zmierzającej (bez względu na rzeczywisty opór materii) do całkowitego podporządkowania sobie wszelkich struktur partii międzynarodowego ruchu proletariackiego.

14 Dwupostaciowość III Międzynarodówki charakteryzowała się publiczną (jawną) działalnością organizacyjną (zjazdy, kongresy, wiece czy odezwy) wraz z funkcjonującymi przybudówkami sojusznicy m.in.: Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom, Międzynarodówka Chłopska oraz zakonspirowana (konfidencyjną) strukturą wewnętrzną. Odpowiadała ona za m.in. rozplanowanie i kierowanie na świecie systemem siatek szpiegowskich, współdziałających z poszczególnymi partiami komunistycznymi. Celem dwoistego rysu działalności Kominternu, było osiągnięcie przez Lenina realizacji wskrzeszenia (po październiku 1917 roku) i podtrzymywania idei wybuchu rewolucji klasy robotniczej w państwach Europy zachodniej. Po przejściu władzy przez Stalina w ZSRR, punkt ciężkości został nasilony m.in. na penetrację i maksymalne pozyskiwanie wszelkich informacji strategicznych dotyczących punktów lub obiektów obcych państw. Szczególnie wykorzystywano „pomoc” członków komunistycznych partii, przez których starano się pozyskiwać informacje, bądź organizować rezydentury np. w szeregach Wojska Polskiego. Więcej wiadomości na ten temat wraz ze szczegółowym opisem można odnaleźć w książkach pt.: A. Peplowski, Kontrwywiad II Rzeczypospolitej, Warszawa 2002 oraz P. Gontarczyk, Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941-1944, Warszawa 2003.

15 Przyjęte przez KW MK 21 punktów, nie przypadkowo zostały ogłoszone w sierpniu 1920 roku. Sytuacja militarna na froncie polsko-sowieckim była daleko satysfakcjonująca dla włodarzy Kremla. Potencjalna możliwość urealnienia powszechnej rewolucji proletariackiej, wymusiła na WKP(b) oraz III Międzynarodówce przyjęcie powszechnego (dla partii komunistycznych) fundamentalnego planu działania.

Powołanie zatem 21 punktów w sierpniu 1920 miało być dla Lenina nie tylko papierkiem lakmusowym wobec nowopowstałych partii komunistycznych (jak choćby KPRP czy ŻPR „Bund”) ale stał się również bazowym dokumentem na podstawie, którego następowała w kolejnych latach pełna wasalizacja światowych partii komunistycznych i komunizujących.

Należy dodać, iż ogłoszone 21 warunków przez KW MK wymuszały na sygnatariuszach np.: wyraźne wypowiedzenie się za ideologią komunistyczną i wyrzeczenie się programu socjaldemokratycznego i socjalistycznego, powszechne wprowadzenie zasady centralizmu demokratycznego, usunięcie ze stanowisk partyjnych wszystkich reformistycznych i centrowych członków partii, zmianę nazwy partii na zawierające słowo komunistyczna/e, wprowadzenie procentowego klucza wyborczego do władz partii czy bezwarunkowe narzucenie wszystkim partiom należącym do III MK uchwał jego Kongresu i Komitetu Wykonawczego. Dodatkowo realizacja 21 punktów świadomie zamazywała w międzynarodowym ruchu robotniczym, różnice kulturowe i narodowościowe. Pewnym przedtakterem dla tegoż dokumentu było m.in. opublikowanie przez W. Lenina w lipcu 1920 roku, Tez na II Kongres Międzynarodówki Komunistycznej oraz Warunki przyjęcia do Międzynarodówki Komunistycznej.

Patrz: W. Lenin, Dzieła Lenina, KiW 1988, t. 41, s. 155, 196.

Nie wszystkie partie komunistyczne i komunizujące dały się ugiąć pod ciężarem presji Kominternu. Żydowska Partia Robotnicza „Bund” działająca na ziemiach polskich od 1915 roku, nie przyjęła 21 warunków. Zupełnie odmiennie zachowała się KPRP, która podporządkowała się w pełni ogłoszonym nakazom.

Zob. Emanuel Nowogrodzki, Żydowska Partia Robotnicza w Polsce 1915-1939, ŻIH 2005 oraz P. Gontarczyk, Polska Partia Robotnicza ...

III Międzynarodówka została zaplanowana zatem jako organizacja, która nie tylko miała zrzeszać internacjonalistyczny ruch komunistyczny, ale też jako popierająca, inspirująca (podsycająca) wszelkie ruchy rewolucyjne – czyli siłowe przejście władzy - na świecie. Dlatego śmiało można stwierdzić, że Komintern miał być przedłużeniem oczu i dłoń bolszewików w postaci rewolucyjnego centrum dyspozycji ideologiczno-politycznej komunizmu<sup>16</sup>.

Zamysł Karola Marksa, a następnie Lenina o *nieuchronnej rewolucji proletariatu* w państwach europejskich i Ameryki, oddalał się wraz z upływem czasu. Nasilenie rewolucyjnego zapału klasy robotniczej wyhamowywane zostało nie tylko rozłamem w ruchu socjalistycznym czy zbrojną pacyfikacją przewrotów, ale również politycznymi błędami Lenina.

„Wielkość” rewolucji październikowej z 1917 roku, stała się nie tylko magnesem przyciągającym do siebie organizacje polityczne, lecz również i piętnem światowych partii komunistycznych. Kopiowany na siłę model października z 1917 roku był bezdyskusyjnym - z pominięciem wszelkich narodowych różnic - wzorcem politycznego działania, gotowym produktem eksportu rewolucji proletariatu.

*W pierwszych miesiącach po zdobyciu przez proletariat władzy politycznej w Rosji (...) mogło się wydawać, że wskutek ogromnych różnic między zacofaną Rosją a przodującymi krajami zachodnio-europejskimi, rewolucja proletariacka w tych krajach będzie bardzo mało podobna do naszej. Teraz mamy już za sobą dość bogate doświadczenie międzynarodowe, które świadczy najzupełniej wyraźnie, że pewne zasadnicze rysy naszej rewolucji mają znaczenie nie tylko miejscowe, specyficzne narodowe, rosyjskie, lecz również międzynarodowe (...) nie tylko niektóre, ale wszystkie zasadnicze i liczne drugorzędne rysy naszej rewolucji mają znaczenie międzynarodowe pod względem oddziaływania jej na wszystkie kraje*<sup>17</sup>.

Postawa taka, okazała się nieprzemyślana i nieskuteczną w praktyce, koncepcją pobudzenia *energii rewolucyjnej* pośród internacjonalistycznej klasy robotniczej. Dodatkowo, wyraźnie utrzymywany izolacjonizm dyplomatyczny Rosji bolszewickiej oraz realna zapasć wewnętrznego rynku gospodarczego, zmuszała Lenina i РКР(b) do szukania innych, alternatywnych dróg.

## Jednolity front robotniczy – nowa koncepcja rewolucji

*Jesień narodów* z 1918 roku i ich silnie zakorzeniona identyfikacja narodowa, dążąca do utrwalenia trwałych granic państwowych, stała się rzeczywistym elementem hamującym potencjalny rozwój rewolucji proletariackiej. Powstałe państwa w Europie Środkowo-Wschodniej były nie tylko „klinem politycznym” pomiędzy Rosją bolszewicką a Niemcami (finalnym etapem rewolucji bolszewickiej, a jednocześnie początkiem światowej rewolucji robotniczej), ale również jednolitym parlamentarno-demokratycznym blokiem, niewzruszonym na wystrzał z Aurory. Skutki spowolnienia rewolucyjnej dynamizacji

16 W.I. Lenin, Dzieła ..., t.2, s. 547.

17 W.I. Lenin, Dzieła wybrane..., t. 2, s. 668.

internacjonalizmu proletariackiego były więc na tyle widoczne dla Lenina, że dość szybko nie tylko je wskazał, lecz i również określił wagę ryzyka ich dalszego rozwoju:

*Uznanie internacjonalizmu w słowach, a w rzeczywistości zastępowanie go – w całej propagandzie, agitacji i pracy praktycznej – mieszczańskim nacjonalizmem i pacyfizmem jest najbardziej powszechnym zjawiskiem (...) Walka z tym złem, z najbardziej zakorzenionymi drobnomieszczańskimi narodowościowymi przesądami, tym bardziej wysuwa się na plan pierwszy, im aktualniejsze staje się zadanie przekształcenia dyktatury proletariatu z narodowej (tj. istniejącej w jednym kraju i niezdolnej do określania polityki światowej) w międzynarodową (tj. w dyktaturę proletariatu kilku przynajmniej krajów przodujących, zdolną do wywierania decydującego wpływu na całą politykę światową)<sup>18</sup>.*

Niepowodzenia polityki rewolucyjnej Lenina w Europie, „cud nad Wisłą” czyli powstrzymanie bolszewickiego naporu w 1920 roku na Polskę i Europę oraz ujarzmienie z wielkim wysiłkiem wojny domowej w Rosji, dawało przywódcom czerwonego października, sygnały do potrzeby zmiany wewnętrznego i zewnętrznego kursu polityki. Dopóki żył Włodzimierz Lenin (do 1924 roku), dopóty żywa była koncepcja powszechnej, światowej rewolucji proletariatu. Zarówno Lew Trocki, jak i Lenin, widzieli w internacjonalistycznej rewolucji proletariackiej, nie tylko sposobność globalnego oddziaływania idei komunizmu ale i sposób na zabezpieczenie trwałości politycznej powstałego państwa robotniczego. Dlatego też od 1921 roku można datować pewne zmiany, jakie w zaplanowany sposób przez KC РКР(б) oraz jego dalsze podmioty, miały nie tylko stłumić wewnętrzny opór, ale stać się jednocześnie nową, kierowaną na zewnątrz polityką Rosji Sowieckiej w walce o „stare” ideały.

*Dyktatura proletariatu jest to uporczywa walka, krwawa i bezkrwawa, prowadzona środkami przemocy i pokoju, zbrojna i gospodarcza, pedagogiczna i administratorska – przeciwko siłom i tradycjom starego społeczeństwa<sup>19</sup>.*

Tę wypowiedź ojca rosyjskiej rewolucji, zamieszczoną w jednym z najważniejszych jego publikacji pt.: *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie<sup>20</sup>*, można (należy) uznać za iście siedmiomilowy krok do przodu. Są to słowa dojrzałego bojownika w rewolucyjnym czynie. Oto Lenin, kreator i modyfikator wizji rewolucji robotniczej i dyktatury proletariatu jako nagłego, siłowego przejścia władzy (nie patrzącego się wstecz na ofiary), zakłada możliwość dokonania przejścia władzy przez ruch robotniczy metodą pokojową, kierującą się nawet długofalowymi rozwiązaniami – edukacją<sup>21</sup>.

18 W. Lenin, *Dzieła wszystkie*, Warszawa 1988, t. 41, s. 159.

19 W.I. Lenin, *Dzieła wybrane...*, t. 2, s. 690.

20 Zb. W. Lenin, *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie* [w:] *Dzieła wszystkie...*, t. 41, s. 5.

21 Do takiego samego wniosku doszedł M. Bankowicz w swojej książce pt.: *Kulisty totalitaryzmu*. Autor dokonując analizy postrzegania dyktatury proletariatu przez Lenina po rewolucji październikowej w 1917 roku, zauważa również w wypowiedzi Lenina, znaczące dla omawianego przedmiotu novum. Możliwość dokonania rewolucji robotniczej i przejście władzy w sposób pokojowy, to istotna nowość (novum – M. Bankowicz) w leninowskiej koncepcji. Tym bardziej, że od samego początku swej politycznej aktywności Lenin, postrzegał rewolucję oraz przejście władzy przez proletariat jedynie na drodze zbrojnego, siłowego zamachu.



Jednym z *nowych narzędzi* Lenina, jako instrumentu dyktatury proletariatu była przyjęta przez III Kongres III Międzynarodówki Komunistycznej w sierpniu 1921 roku idea jednolitego frontu robotniczego. Była to nowa koncepcja - zgoła odmienna od dotychczasowego sposobu walki bolszewików, która ogniskować w sobie miała pokojowe, bezkrwawe elementy walki o władzę. Wydaje się, że Lenin świadom był możliwej klęski bolszewickiej koncepcji permanentnej rewolucji proletariackiej. Wykazana w efekcie słabość potencji międzynarodowego komunistycznego ruchu robotniczego (w latach 1918-1920) oraz realna przepaść porozumiewawcza (wytworzona rękoma Lenina) pomiędzy komunistami zgrupowanymi wokół III Międzynarodówki, a socjalistami zorganizowanymi w II Międzynarodówce, osłabiała jeszcze bardziej nadzieje na proletariacką rewolucję. Tak wytworzona sytuacja wymuszała na podmiocie woli zmian – Leninie, nowe rozwiązania.

Jednolity front robotniczy, rozumiany był zatem jako nowe, geopolityczne narzędzie bolszewików, inicjujące rewolucję na zewnątrz. Jego przynętą miało być propagowanie frontu robotniczego na platformę, jednoczącą polityczne działania socjalistycznej II Międzynarodówki z komunistyczną III Międzynarodówką. Właśnie na tym poziomie, wydaje się, że miał nastąpić główny punkt styku. Efektem finalnym, miało być zdobycie władzy przez światowy ruch robotniczy. Jednolity front robotniczy był zatem, jedynie nowym opakowaniem starego produktu, który poprzez planowane zdobycie m.in. zaufania robotniczego na zachodzie Europy, stać się miał fortpcztą dla urzeczywistnienia globalnej dyktatury proletariatu.

Pamiętać należy, że pewną niekonsekwencją w czasie ogłaszania owych filarów jednolitego frontu robotniczego było to, że ani Lenin ani tym bardziej Komitet Wykonawczy III МК, nie odwołali np.: ogłoszonych w sierpniu 1920 roku dwudziestu jeden warunków przyjęcia do Międzynarodówki! Taka praktyka była celowym, działaniem. Politycznie określoną potrzebą zdobycia rozgłosu propagandowego na zachodnioeuropejskich nieurodzajach. Trudno zatem jest dać wiary stwierdzeniu wygłoszonym m.in. przez Andrzeja Redelbacha w książce pt.: *Front Jedności Narodu*<sup>22</sup>, że powołanie jednolitego frontu robotniczego przez III МК wynikało li tylko z dbałości komunistów o jedność działania ruchu robotniczego oraz, że prace w ramach jednolitego frontu robotniczego, następowały „od dołu”. Właściwe natomiast, cele jednolitego frontu robotniczego, zostały ujęte w książce pt.: *Międzynarodówka Komunistyczna 1919-1943*:

*Istota leninowskiej taktyki jednolitego frontu robotniczego polegała więc na organizowaniu jedności działania w toku walki o niecierpiące zwłoki, bliskie masom cele praktyczne, na zjednywaniu dla ruchu najróżnorodniejszych oddziałów klasy robotniczej, w tej liczbie i tych, które znajdowały się pod wpływem reformistów, na rewolucyjnym wychowywaniu proletariatu w procesie tej walki i przygotowywaniu go do urzeczywistnienia podstawowych zadań – obalenia ustroju burżuazyjnego, wprowadzenia dyktatury proletariatu i zbudowania socjalizmu*<sup>23</sup>.

22 Zob. A. Redelbach, *Front Jedności Narodu. Model i funkcjonowanie frontu narodowego w PRL*, Warszawa 1978.

23 *Międzynarodówka Komunistyczna 1919-1943*, KiW 1974, s.155.

Formuła lansowanego przez bolszewików jednolitego frontu robotniczego, jako narzędzia geopolitycznego oddziaływania na państwa Europy Zachodniej, nie znalazła zrozumienia wśród organizatorów II Międzynarodówki, Międzynarodówki 2½ czy Amsterdamskiej Międzynarodówki. Hasła powszechnej walki z światowym kapitalizmem nie stanowiły dla zachodnioeuropejskich robotników wystarczającego podłoża do jednoczenia się z bolszewikami. Ich bezruch wobec propozycji Lenina, wynikał nie tylko z odmiennego wobec komunistów programu politycznego, ale i osiągniętych już na trwale zdobyczy socjalnych<sup>24</sup>.

Upadek koncepcji jednolitego frontu robotniczego, a przez to możliwości zainicjowania europejskiej rewolucji proletariackiej, bynajmniej nie okazał się całkowitym pogrzebaniem tej idei. Miała się ona wkrótce odrodzić, tyle że pod nowym i rzeczywiście realnym dla wszystkich jej podmiotów, wspólnym mianownikiem – frontu ludowego.

### Narodziny faszyzmu i nazizmu w Europie, reakcja lewicy – front ludowy

Powstanie samodzielnych bytów politycznych w Europie po I wojnie światowej, nastąpiło na terenach zaanektowanych, a następnie gospodarczo eksploatowanych przez administrację poszczególnych zaborców. Dlatego decyzje konferencji paryskiej ze stycznia 1919 roku wraz z późniejszymi traktatami pokojowymi, w szybkim tempie stały się początkiem narastających społecznych antagonizmów, stymulujących wszelkie dążenia rewizjonistyczne. Równorzędnie do europejskiego procesu państwowotwórczego w latach 1918-1919, z *głębokiego kryzysu społeczno-ekonomicznego* występującego po I wojnie światowej<sup>25</sup>, narodził się ruch faszystowski oraz jego społeczno-polityczne odłamy. Poprzez swoją aktywną działalność polityczną, ruchy te pośrednio przyczyniły się do blokowania rozwoju rewolucji bolszewickiej.

Od samego początku politycznego współistnienia faszyzmu i komunizmu w Europie, dochodziło pomiędzy nimi do napięć oraz wzajemnej rywalizacji o potencjalny elektorat - robotników. Brak ustabilizowanej sceny politycznej, a właściwie dopiero co rozwijający się reżim demokratyczny w utworzonych państwach po I wojnie światowej oraz wątłe zakorzeniona identyfikacja orientacji wyborczej, jeszcze bardziej wzmagaly polityczną walkę o wyborców.

Początkowo, konflikty pomiędzy rozwijającymi się ugrupowaniami faszystowskimi, a powstałymi partiami komunistycznymi ograniczały się nie tylko do ideologii, ale przede wszystkim do określonego *terenu działania*<sup>26</sup>. Zarówno pierwsze organizacje faszystow-

24 Np. 21 XI 1918 r. powołano na pierwszego premiera rządu II RP, Jędrzeja Moraczewskiego - wywodzącym się z PPSD. Wprowadził on do polskiego systemu prawa pracy: ośmiogodzinny dzień pracy oraz robotnicze ubezpieczenia chorobowe.

25 B. Bankowicz, M. Bankowicz, A. Dudek, Słownik XX wieku, KIW 1992, s. 91.

26 W światowej literaturze historycznej oraz politologicznej, wielokrotnie dokonuje się prób komparatystyki dwóch najpotężniejszych w świecie doktryn w XX w.: faszyzmu (nazizmu) i komunizmu. Większość badaczy starających się przeprowadzić obiektywne badania naukowe na ten temat, w swoich pracach dochodzi zazwyczaj do dwóch przeciwstawnych opinii. Pierwsza z nich stwierdza, że tylko poprzez zaistnienie bolszewizmu w Rosji

skie (nazistowskie), jak i nielegalne ugrupowania bolszewickie za obszar swojego życia politycznego wyznaczyły klasę robotniczą. Zasadnicza różnica jednak polegała na tym, że bolszewicy walczyli w imię *internacjonalizmu robotniczego* w oparciu o funkcjonującą w konkretnym czasie i reżimie polityczno-prawnym - klasie robotniczej. Faszyci (naziści) natomiast, wykorzystując swoje korzenie socjalistyczno-narodowe oraz powszechne niezadowolenie ze zmian politycznych i gospodarczych po 1918 roku, głosili dążność do jedności w obrębie daleko rozumianego interesu narodowego, a później rasowego. Ponadto powszechnie emitowany w propagandzie państw zachodnioeuropejskich negatywny obraz komunisty, w łatwy sposób umożliwił faszystom (nie budzący większego oporu ze strony rodzimej opinii publicznej) wskazanie możliwego do zwalczania politycznego wroga<sup>27</sup>. Ataki na partie komunistyczne coraz bardziej nasilały się w Europie w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Wraz ze wzrostem politycznego zaplecza ugrupowań faszystowskich, często dochodziło do otwartych starć i brutalnych bójek. Krzepnący faszyzm starał się na stałe – niekiedy przemocą – odnaleźć miejsce pośród szeregu rodzimych partii politycznych. Szybko jednak okazało, się że rzeczywistym celem faszystów (i nie tylko) było nie tylko zdominowanie wewnętrznej sceny politycznej oraz skuteczne wyeliminowanie z niej wszelkich, potencjalnych rywali. Osiągnąć można było to jedynie poprzez despotyczne ograniczenie demokratycznego ustroju wraz z pluralizmem politycznym.

Realna bojaźń o zamachy faszystujących ugrupowań na demokratyczne swobody polityczne doprowadziła w październiku 1934 roku do powstania przy porozumieniu Francuskiej Partii Komunistycznej (FKP) i Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO) koncepcji politycznej - powołania frontu ludowego. W odróżnieniu do jednolitego frontu robotniczego (ręcznie sterowanego przez Lenina), front ludowy zaistniał na poziomie „oddolnym”. Kierując się rzeczywistą potrzebą scalenia wysiłków politycznych, jak największej liczby organizacji politycznych, sprzeciwiających się faszystacji życia politycznego. Warto podkreślić jest, że idea zawiązanego frontu ludowego, nie była inicjowana przez Komitet Wykonawczy III Międzynarodówki Komunistycznej<sup>28</sup>.

---

(czyli casusu totalitaryzmu polityczno-społecznego), mógł następnie w Europie po I wojnie światowej narodzić się faszyzm. Druga natomiast koncepcja głosi, że faszyzm (nazizm) niezależnie od zaistniałej rewolucji październikowej w 1917 roku, powstał jedynie z podłoża narastającej frustracji polityczno-społecznej w państwach po I wojnie światowej. Więcej zob. R. Pipes, op. cit., W.Laqueur, *Faszyzm. Wczoraj, dziś, jutro*, Warszawa 1998 oraz F. Furet w książce pt.: *Przeszłość pewnego zdarzenia*, Warszawa 1996.

27 Ciekawym przykładem może być antykomunistyczny plakat Bloku Narodowego z wyborów do francuskiego parlamentu w listopadzie 1919 roku. Zob. J. Baszkiewicz, *Francja*, Warszawa 1997, s. 57.

28 Brak impulsu inicjacyjnego ze strony Komitetu Wykonawczego III Międzynarodówki w sprawie koncepcji frontu ludowego, wynikał z przyjętej polityki nowego sekretarza generalnego WKP(b), Józefa Stalina. Śmierć w styczniu 1924 roku Włodzimierza Lenina, zakończyła w ZSRR reprezentowany również przez Lwa Trockiego, nurt polityczny pobudzający możliwy wybuch internacjonalistycznej rewolucji proletariackiej. Stalin po przejęciu władzy i po znokautowaniu przeciwników politycznych (Trocki, Zinowiew, Bucharin) wprowadził nową zasadę – budowy socjalizmu w jednym państwie. Taka koncepcja w znacznym stopniu ograniczyła i spowalniała aktywność polityczną ZSRR na arenie międzynarodowej. Zmiana stanowiska Stalina może oczywiście świadczyć o jego słabym wyrobieniu politycznym i braku zaufania nie tylko wobec (tak naprawdę nieznanych przez niego) zagranicznych partii politycznych. Ale również braku zaufania do struktur organizacyjnych III MK, wytwo-

Francuski sukces polityczny FPK i SFIO szybko odbił się echem pośród światowych partii politycznych. Komintern kierowany już przez Georgija Dymitrowa, doświadczonego w walce z hitleryzmem, ustosunkował się pozytywnie do powstałego frontu ludowego, eksponując potrzebę jego międzynarodowego wdrożenia. Już w czasie trwania przygotowań do VII-go Kongresu III MK, w dniu 2 lipca 1934 roku, Dymitrow bardzo mocno podkreślił doniosłe znaczenie potrzeby powołania bloku (frontu) antyfaszystowskiego. W przesłanym do komisji KW III MK i KC WKP(b) referacie pt.: *Ofensywa faszyzmu i zadania Międzynarodówki Komunistycznej w walce o jedność klasy robotniczej przeciwko faszyzmowi* – poprzez globalne zobrazowanie problemu faszyzacji życia politycznego – przewidywał konieczność zespolonej walki przeciwko temu zagrożeniu. Ale tylko poprzez i z udziałem scalonej masy proletariackiej! By było to możliwe, występował on równocześnie przeciwko pochopnemu (jak na tamte czasy) stawianiu w równym szeregu faszystów i socjalistów, jak i wetował stanowiska tych spośród bolszewików, którzy odnosili się do socjaldemokratów jako opoki narodowych burżuazji.

Tak odmienne i nowatorskie (śmiałe) stanowisko Dymitrowa wobec dotychczasowej polityki zewnętrznej WKP(b), wynikać mogło jedynie z rzeczywistego zagrożenia rozwoju idei międzynarodowego komunizmu. VII Kongres III MK (25 lipiec – 21 sierpień 1935 roku) w trakcie omawiania zagadnienia faszyzmu, przyjął koncepcję, że:

*(...) dojście faszyzmu do władzy, to nie zwykłe zastąpienie jednego rządu burżuazyjnego drugim, ale zastąpienie jednej państwowej formy panowania klasowego burżuazji, drugą jej formą – jawną dyktaturą terrorystyczną<sup>29</sup>.*

Jednym słowem internacjonalistyczny ruch proletariacki, a w szczególności ZSRR miał świadomość, nie tylko tego, co może stracić z dotychczasowego swojego dorobku politycznego, ale również, co mógłby stracić w wyniku zaniechania walki politycznej. Europejskie partie komunistyczne w okresie dwudziestolecia międzywojennego, działające w obrębie demokracji parlamentarnych (burżuazyjnego parlamentaryzmu) i powołujące się na swobody polityczne – konstytucyjne (sic!), posiadały znacznie szerszą i jawną możliwość oddziaływania na potencjalny, krajowy elektorat. Niejednokrotnie przedstawiciele tych partii zasiadali w ławach poselskich organów przedstawicielskich! Co znacznie ułatwiało im utrzymywanie na względnie wysokim poziomie, komunikatywność społeczną<sup>30</sup>.

Poparcie kierownictwa partyjnego ZSRR dla polityki kominternowskiej w kwestii uczestnictwa partii komunistycznych we frontach ludowych posiadało, też i drugi aspekt. Przytłumiona po śmierci Lenina koncepcja internacjonalistycznej rewolucji proletariackiej wydawała się mieć w ostatniej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego pośrednią możliwość wznowienia. Z tym jednak rozróżnieniem, iż współuczestniczące w powstawa-

---

rzonych i kontrolowanych przez Lenina. Przeniesienie punktu ciężkości przez Stalina na budowę socjalizmu w jednym kraju, w realny sposób zachwiało potrzebą istnienia Kominternu. Dopiero działania „od dołu” FPK i SFIO pobudzone działalnością faszystowską ożywiło zastygłe łącza Międzynarodówki Komunistycznej.

29 Zob. Międzynarodówka Komunistyczna ..., s. 413.

30 Zob. Z. Zaporowski, Między Sejmem a wiecem, działalność komunistycznej frakcji poselskiej w latach 1921-1935. UMCS 1997.

niu frontów ludowych partie komunistyczne nie musiały tak ostro i jawnie (odmiennie, jak w przypadku frontu robotniczego) akcentować swój program polityczny. Tak przyjęta postawa, miała na celu nie tylko ułatwić planowane przybliżenie się partii komunistycznych do zachodnioeuropejskiego proletariatu, ale również umożliwić europejskim masom robotniczym nawiązanie kontaktu z partiami typu bolszewickiego.

Przyjęcie powyższych tez przez VII Kongres III Międzynarodówki stawiało internacjonalistyczny ruch robotniczy na rozdrożu politycznym. Z jednej strony, partie typu bolszewickiego, dokonując aktu samoobrony przed rodzimymi ruchami faszystowskimi, inspirowały na swoim obszarze politycznym tendencje do frontu ludowego. Z drugiej strony, stając w obronie demokracji burżuazyjnej (ustroju potępianego przez bolszewików) miały za zadanie koncentrować masy proletariackie w walce przeciw faszyzmowi w walkę o socjalizm. Połączenie wspólnych sił robotniczych wraz z poszerzoną jednocześnie platformą społeczno-polityczną (chłopi, socjaliści, socjaldemokraci oraz drobnomieszczenie) miało być szansą na wskrzeszenie ustanowienia globalnej dyktatury proletariatu.

## Front ludowy we Francji

Wybory w maju 1932 roku do parlamentu francuskiego, przyniosły porównywalne zwycięstwo partiom prawicowym, radykałom i socjalistom. A to, rychło doprowadziło do zarysowania się impasu politycznego, spowodowanego nadmierną multipartyjnością Zgromadzenia Narodowego. Następstwem czego było zaistnienie "parlamentarnej anarchii"<sup>31</sup>.

Sytuacja ta dość szybko przenikła na ulice francuskie. Społeczne rozdrobnienie polityczne nad Sekwaną w latach 1932-1934, nieumiejętność kolejnych rządów w zahamowaniu skutków kryzysu ekonomicznego oraz afery korupcyjne, coraz mocniej ukazywały słabość demokracji III Republiki. Owa polityczna wątpliwość reżimu demokratycznego, tym szczególnie była podkreślana, im mocniejsze stawały się francuskie organizacje prawicowo-nacjonalistyczne.

Umiejętne połączenie dbałości o ochronę francuskiego interesu narodowego z wrogością do komunistów oraz przejęcie antysemickiego wzorca zachowawczego NSDAP, szybko zostały zasymilowane przez program polityczny m.in. Krzyży Frontowych, ruchu „francyzmu” czy Solidarności Francuskiej.

Kiedy w styczniu 1934 roku narosło społeczne wzburzenie wśród mieszkańców Paryża, faszyzujące bojówki lig podjęły próbę przejęcia władzy. 6 lutego 1934 roku zgrupowane oddziały bojówkarzy, pomaszerowały ku siedzibie parlamentu III Republiki Francuskiej. Wzorem marszu brunatnych koszul z 28 października 1922 roku planowano obalić republikę i przejąć władzę polityczną. Energiczne zachowanie rządu Edouarda Daladiera, zdecydowanego na użycie uzbrojonych jednostek policji, przełamało i zatamowało zagrożenie dla Pałacu Burbonów. W odpowiedzi, nastąpiła kontrmanifestacja. Udział w niej wzięli, pod hasłem obrony demokracji oraz potępienia ruchów faszystowskich, przedstawiciele

---

31 Zob. J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Ossolineum 1995, s. 583.

partii SFIO i FPK. Jednocześnie aby zmanifestować swoją pogardę dla inicjatorów nieudanego puczu, na wezwanie obu partii, w dniu 12 lutego tego samego roku, odbyły się strajki generalne.

Paryskie wydarzenia lutowe z 1934 roku, będące realnym zagrożeniem dla swobód pluralizmu demokratycznego w znaczący sposób przybliżyły do siebie SFIO oraz FPK. Zagrożenie *faszystacji* życia politycznego we Francji bynajmniej nie zostało zażegnane poprzez jedną, wspólną manifestację. Dlatego wraz z upływem kolejnych miesięcy, wzajemna współpraca pomiędzy socjalistami a komunistami coraz mocniej się zazębiała. Początkowo w 1934 roku, zostały powołane pierwsze lokalne porozumienia pomiędzy przedstawicielami SFIO a FPK. A już w lipcu 1934 roku podpisano porozumienie o obustronnym pakcie politycznej jedności oraz o sojuszniczej walce z faszyzmem.

Tak oto dwie siły polityczne, które dotychczas ze sobą rywalizowały, wypracowały wspólnie konsensus polityczny. Ów koalicyjny mariaż obu partii wydawał się i był związkiem wynikającym raczej z politycznego rozsądku. Tyle, że postawa Francuskiej Partii Komunistycznej łączącej się w sojusz z Francuską Partią Socjalistyczną nie była zachowaniem pionierskim. Wynikała ona z zaszczerpionego jeszcze przez Lenina niezrealizowanego konceptu frontu robotniczego.

Najciekawszym jednak elementem, w podpisanym porozumieniu SFIO i FPK, było prócz wzajemnej deklaracji o walce z faszyzmem i zagrożeniem wojennym, zadeklarowanie równocześnie woli obrony demokracji. I to nie wizjonerskiego obrazu demokracji, nakreślonego poprzez wspólny kompromis polityczny FPK i SFIO. Lecz demokracji ówczesnej, realnie funkcjonującej w III Republice Francuskiej<sup>32</sup>.

Dodać jeszcze należy, że członkowie FPK równocześnie projektowali rozszerzenie politycznego spektrum dialogowego nie tylko z socjalistami, ale i z przedstawicielami chłopstwa, drobnomieszczactwa, a nawet członkami partii radykalnej. Miało to w konsekwencji zaowocować pospolitym, szerokim porozumieniem ludowym przeciwko faszystowskim organizacjom.

14 lipca 1935 roku do porozumienia komunistów i socjalistów przyłączyła się partia radykalna. Od tego momentu można mówić o powstaniu programu politycznego pod nazwą Front Ludowy. Tego samego dnia odbył się wiec robotniczy socjalistów, komunistów oraz radykałów. Manifestacja pod hasłami: wolność, pokój, praca - była nie tylko obrazem nowej, skonsolidowanej siły politycznej, ale również zapowiedzią przyszłych zmian społecznych.

Znużone stagnacją i kryzysem politycznym dotychczasowych rządów partii prawicowych, społeczeństwo francuskie na przełomie kwietnia i maja 1936 roku w wyborach do Zgromadzenia Narodowego oddało głosy na partię Frontu Ludowego. O zwycięstwie partii lewicowych do parlamentu francuskiego zdecydował w lwiej części aktualny politycznie i wyraźnie czytelny dla szerokiego elektoratu program wyborczy<sup>33</sup>.

32 Zob. Międzynarodowy Ruch Robotniczy, Warszawa 1976, t.1, s. 601.

33 Ibidem, s. 624.

Posiadając w swoim ręku przeważającą liczbę mandatów deputowanych w Zgromadzeniu Narodowym, koalicja Frontu Ludowego 4 czerwca 1936 roku utworzyła rząd. Premierem sojuszniczego rządu został Leon Blum. W skład nowo powołanego gabinetu, nie weszli przedstawiciele partii FPK. Taka postawa komunistów, wynikała z partykularyzmu politycznego. Komuniści odmiennie do lat uprzednich, po wygranych wyborach w 1936 roku, znacznie zwiększyli (ośmiokrotnie!) swoje szeregi partyjne. Dodatkowo nie chcąc zrazić partii sojusznicznych Frontu Ludowego swoją obecnością, a jednocześnie chcąc zachować umiarkowany wpływ na rząd, postanowili jedynie przekazać dla tworzących się struktur rządowych swoje poparcie.

Zgodnie z zapowiedziami wyborczymi, Front Ludowy chroniąc zasady demokracji, zdecydował o rozwiązaniu organizacji faszystujących we Francji. Niestety, nie wszystkie udało się zniwelować. Niektóre z nich jak: Krzyże Frontowe, zostały reaktywowane pod innym szyldem: Francuskiej Partii Ludowej. Natomiast pozostałe, jak np.: „Kaptur” zeszyły, do podziemia, by przy zachowaniu pełnej konspiracji, przetrwać najgorszy dla siebie okres.

Po otrząśnięciu się partii prawicowych z fiaska wyborczego, nastąpiła próba odzyskania wpływów na bieg życia politycznego we Francji. Pierwszym wyzwaniem było wpłynięcie na rząd Bluma, zajęcia jednoznacznie negatywnego stanowiska wobec wojny hiszpańskiej 1936-1939. Sprawa ta była o tyle istotna, gdyż zapewnić miała na południowej granicy oraz wytrącała z rąk FPK argument możliwej pomocy dla walczących republikanów. Stanowisko prawicy francuskiej, opowiadające się za neutralnością wobec hiszpańskiej wojny republikańskiej, motywowane było również zagrożeniem odwetu ze strony III Rzeszy i Włoch oraz neutralnym stanowiskiem Wielkiej Brytanii. Efektem zabiegów było ogłoszenie politycznej nieinterwencji, III Republiki Francji w działania zbrojne oraz zerwanie 8 sierpnia 1936 roku umowy handlowej z Hiszpanią. Taka postawa francuskiego rządu Frontu Ludowego, zarówno spotkała się z brakiem akceptacji FPK, jaki i dotkliwie tamowała jakiegokolwiek możliwości wsparcia zbrojnego dla walczących oddziałów republikańskich.

Trudności te zdołano przezwyciężyć. Na terenie walczącej Hiszpanii powstały oddziały francuskich ochotników (dywizja Marsylianka), którzy obok innych obcokrajowców walczyli w szeregach 35 Dywizjonu Międzynarodowego republikańskiej Armii Ludowej. Utrzymanie stanowiska rządu Bluma, wpłynęło destrukcyjnie na sojusznicze poparcie wewnątrzkoalicyjne. Oziębieniu uległa postawa komunistów, którzy w odwecie, wycofali swoje poparcie.

Cofnięcie wsparcia politycznego przez FPK zostało zauważone przez partie prawicowe. Wykorzystując powstały rozdźwięk polityczny, niezadowoleni z rozmachu reform społecznych przedstawiciele rodzimych kręgów finansowych, wystąpili przeciwko rządowi. Owa kontrreformacja francuskich industrialistów, wzmocniona osłabieniem zarządzanego kapitału, wytworzyła fałszywy obraz ekonomicznie wysokich kosztów społecznych reform. Dezorganizacja życia ekonomicznego, zachwianie wewnętrznego rynku podażowego oraz

„wychodzący” kapitał za granicę w łatwy sposób nakłoniły Leona Bluma do ogłoszenia w lutym 1937 roku pauzy w realizacji programu. A kiedy 21 czerwca 1937 roku francuski Senat, odmówił przyznania pełnomocnictw finansowych, rząd Leona Bluma podał się do dymisji.

Zejście ze sceny politycznej gabinetu Bluma nie zamykało działalności Frontu Ludowego. Nowy premier Kamil Chautemps, wywodzący się również z Frontu Ludowego, nie wykazywał jednak większego zainteresowania w realizowanie programu przedwyborczego.

Ostatecznie gabinet Chautempsa przetrwał do 10 marca 1938 roku. Podjęta w marcu 1938 roku przez Bluma ponowna próba powołania rządu spełza na niczym. Wysiłek reanimacji Frontu Narodowego i jego programu, upadł bezpowrotnie. A w jego miejsce w kwietniu 1938 roku został powołany nowy rząd z E. Daladierem. Bez udziału komunistów i socjalistów, lecz w sojuszu partii radykalnej i partii prawicowych.

## Front ludowy w Hiszpanii

Początek lat trzydziestych XX wieku zapisał się w historii Hiszpanii pod znakiem transformacji społeczno-ustrojowej. Upadek siedmioletniej dyktatury gen. Primo de Riverę w styczniu 1930 roku, następnie dymisja 14 kwietnia 1931 roku rządu gen. Dãmaso Berenuer, całkowicie grzebały plany Alfonsa XIII na utrzymanie politycznej hegemonii monarchii. Miażdżący sukces wyborczy koalicji republikańsko-socjalistycznej w wyborach municypalnych z 12 kwietnia 1931 roku szybko został odczytany przez zwolenników zmian za impuls do politycznych przemian. A ogłoszenie 14 kwietnia 1931 roku powstania drugiej republiki hiszpańskiej, potwierdzonej w zapisie konstytucji z 9 grudnia 1931 roku, przywracały swobodę i pluralizm polityczny na Półwyspie Pirenejskim. Pośród takiego tła politycznego z podziemnej działalności organizacyjnej, wyszła na przełomie lat 1930-1931 Komunistyczna Partia Hiszpanii, która po jedenastu latach nielegalnej działalności składała się z zaledwie ośmiuset członków<sup>34</sup>. Tak niska liczebność członków KPH wynikała z ograniczenia pluralizmu politycznego w latach 1923-1930. Dlatego, aby móc ponownie działać na zasadzie partii masowej, na IV Zjeździe KPH w marcu 1932 roku przyjęto nowy plan działania.

Sytuacja polityczna dla partii lewicowych w Hiszpanii zmieniała się znacząco wraz z nasilającym się prawicowym, kryzysem gabinetowym. Powołany w maju 1935 roku, rząd Alejandro Lerrouxa już pod koniec tegoż roku, chylił się ku upadkowi. Było to bardzo korzystne dla lewicy. Tym bardziej, że rozbita prawica nie potrafiła, osiągnąć konsensusu politycznego. Dodatkowo pojawiające się pogłoski o przygotowywanym zamachu stanu przez jednego z członków rządu Lerrouxa, przyspieszyły jego upadek.

Rozpisane przez prezydenta Zamorę wybory do Kortezów w lutym 1936 roku zastały lewicę hiszpańską, po porozumieniu i podpisaniu w grudniu 1935 roku umowy w spra-

34 Partie komunistyczne i robotnicze świata, Warszawa 1978, s. 395. To samo źródło podaje, że w 1924 roku, KPH liczyło około pięć tysięcy członków.



wie zjednoczenia socjalistycznych i komunistycznych związków zawodowych oraz po powstaniu Powszechnego Związku Pracujących. A w styczniu 1936 roku, КРН działając na podstawie oceny VII Kongresu III МК, weszła wraz z m.in.: Hiszpańską Socjalistyczną Partią Robotniczą (PSOE), Lewicą Republikańską i Unią Republikańską oraz Partią Syndykalistyczną w skład *Frontu Ludowego*<sup>35</sup>. Przyjęty program wyborczy przewidywał m.in.:

- oswobodzenie więźniów politycznych,
- ukaranie winnych zbrodni podczas powstania w Asturii w 1934 roku,
- rozdanie ziemi chłopom,
- poprawę zasad demokratyzacji,
- zmniejszenie podatków dla rzemieślników i drobnych kupców itd.

W wyniku przeprowadzonych wyborów do Korteżów, koalicja Frontu Ludowego całkowicie zdominowała w nim miejsca. Na czele nowo powołanego rządu FL, stanął lider partii Lewicy Republikańskiej, Manuel Azaña y Diaz. Swoje poparcie dla Azañiego przekazali socjaliści i komuniści. Jednym z pierwszych wydanych aktów prawnych, nowego rządu było ogłoszenie amnestii dla więźniów politycznych oraz proklamowanie swobód demokratycznych.

Zwycięstwo lewicy w lutym 1936 roku i wybór w maju 1936 roku Manuela Azañy na urząd Prezydenta II Republiki Hiszpanii, jeszcze mocniej wzmógł w szeregach partii prawicowych wolę do przeprowadzenia *szybkiej koordynacji sił kontrrewolucyjnych dla skutecznej obrony porządku społecznego*, czyli do zamachu stanu<sup>36</sup>. Dodatkowym czynnikiem, wzmagającym aktywność partii prawicy było prócz zaangażowanie się Hiszpańskiej Partii Komunistycznej w poparcie rządu również przyjęcie antyklerykalnego stanowiska przez Azaña. 15 lipca 1936 roku prawicowy Blok Narodowy na znak protestu przeciwko kreowanej polityce rządu FL, opuścił gmach Korteżów zrywając tym samym polityczną współpracę.

18 lipca 1936 roku doszło do wybuchu powstania wojskowego skierowanego przeciwko rządowi<sup>37</sup>. Współ z wojskiem wystąpiły również partie prawicowe. Początkowo, głównym zamiarem powstałej wojskowej opozycji nie było zniesienie ustroju republikańskiego, lecz odsunięcie od władzy polityków rządu Frontu Ludowego<sup>38</sup>.

Wymarsz oddziałów wojskowych na Madryt w lipcu 1936 roku, dowodzonych od południa przez gen. Francisco Franco, a od północy przez gen. Emilio Mola, rozpoczął trwają-

35 Nie należy zapominać, iż w czasie trwania kampanii wyborczej w lutym 1936 roku, partie prawicowe również się zjednoczyły. I utworzyły one blok wyborczy pod hasłem "Przeciwko rewolucji i jej współnikom".

Osobna listę wyborczą wystawiła Falanga.

36 Historia Hiszpanii..., s. 562.

37 Zob. Historia polityczna świata XX wieku 1901-1945, Kraków 2004, s. 392 oraz Paweł Skibiński, Państwo gen. Franco. Ustrój Hiszpanii w latach 1936-1967, ARCANA 2004, s. 24.

38 Zob. Paweł Skibiński, op. cit., s. 24.

cy blisko trzy lata konflikt zbrojny, który podzielił opinię społeczną w kraju i na świecie, na zwolenników republiki i frankistów<sup>39</sup>.

Odpowiedzią na powołanie *Juntya de Denensa Nacional* – fort poczty administracji frankistowskiej, było utworzenie 4 września 1936 roku nowego rządu Frontu Ludowego. Premierem i ministrem wojny został Largo Caballero, lider Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, którego czynnie wsparli komuniści. Komunistyczna Partia Hiszpanii wchodząc we wrześniu 1936 roku w skład rządu, zakładała realizację:

- doprowadzenie do zwycięstwa sił ludowych w wojnie o obronę republiki,
- rozwiązanie problemów rewolucji demokratycznej,
- umacnianie jedności wszystkich sił ludowych.

Od samego początku wybuchu konfliktu hiszpańskiego był on analizowany przez Sekretariat Komitetu Wykonawczego III МК. Na podstawie obserwacji, wyciągnięto wnioski, że w przeciwieństwie do przykładu francuskiego, walczący lud w obronie drugiej hiszpańskiej republiki, nie będzie (po wydarzeniach wojennych) uczestnikiem dawnego typu republiki demokratycznej.

„Demokratyczna republika hiszpańska, o której zwycięstwo walczy lud, nie będzie republiką demokratyczną dawnego typu, lecz „szczególnym państwem” o demokracji rzeczywiście ludowej. Nie będzie to jeszcze państwo radzieckie, lecz państwo antyfaszystowskie, lewicowe z udziałem autentycznie lewicowej części burżuazji.”<sup>40</sup>

W zamyśle III Międzynarodówki Komunistycznej, a zatem i naczelnych władz partyjnych ZSRR, zrodziła się koncepcja nowego typu reżimu politycznego. Nie miał być to już system kapitalistyczny, ale jeszcze i nie radziecki. Mogło to być państwo zachowujące rys ustroju demokratycznego z decydującym wpływem, formuły frontu ludowego. Nowy wzór ustroju, miał stać się modelowym przykładem formy pośredniej dla innych państw europejskich, a tym samym przyczółkiem geopolitycznego oddziaływanie ZSRR za pleców Hiszpanii.

Ukształtowana w ten sposób wizja przyszłej republiki Hiszpanii, szybko została przejęta i przyswojona przez КРН. Jose Diaz, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Hiszpanii stwierdził, że: „(...) walka toczy się o demokratyczną republikę nowego typu, w której zlikwidowano rządy klas uprzywilejowanych, a masy pracujące mają możliwość poprawy swej sytuacji”<sup>41</sup>. Konsekwencją przyjętej koncepcji walki o republikę nowego typu było opublikowanie przez КС КРН w połowie grudnia 1936 roku, „ośmiu warunków zwycięstwa” w wojnie domowej:

1. Skoncentrowanie całej władzy w rękach rządu Frontu Ludowego i respektowanie wszystkich jego decyzji.

39 Zob. M. Bankowicz, *Demokraci i dyktatorzy-przywódcy polityczni współczesnego świata*, Kraków 1993, s. 129-145; I.McLean, *Oxford dictionary of politics*, NY 1996, s. 188; P. Skibiński, op. cit.

40 Cytat za *Międzynarodowy Ruch Komunistyczny...*, t. 1, s. 458-459.

41 *Ibidem*, s. 459.

2. Wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej w celu szybkiego wzmocnienia Republikańskiej Armii Ludowej.
3. Ustanowienie wojennej dyscypliny na tyłach frontu.
4. Znacjonalizowanie kluczowego przemysłu i stworzenie przemysłu zbrojeniowego.
5. Utworzenie koordynacyjnej Rady Przemysłu i Gospodarki dla kierowania całą produkcją.
6. Wprowadzenie robotniczej kontroli nad produkcją.
7. Ustanowienie ochrony produkcji rolnej i zbytu.
8. Koordynowanie produkcji rolnej i przemysłowej na potrzeby frontu<sup>42</sup>.

Osiem warunków zwycięstwa, nie zostały zaakceptowane przez rząd Largo Caballero oraz pozostałe partie wchodzące w skład Frontu Ludowego. Ponadto sytuacja polityczna i militarna pod koniec 1936 roku była nader skomplikowana dla obrońców republiki, gdyż oddziały podporządkowane gen. Franco podjęły szturm na Madryt.

Elementem działającym niekorzystnie dla republikanów było nie tylko udzielenie frankistom wsparcia militarnego przez Mussoliniego i Hitlera, ale i wycofanie się z pomocy Francji, Wielkiej Brytanii, USA czy m.in. II RP. Znaczącym natomiast sprzymierzeńcem politycznym i wojskowym walczącego Frontu Ludowego był ZSRR. Jednak ceną jaką przyszło Hiszpanom za nią zapłacić były nie tylko koszty ekonomiczne ale i polityczne. Np.: rozwinięta sieć agenturalna NKWD z czasem na tyle była sprawna, że pozyskała w swoje szeregach od 15 maja 1937 roku, Juana Negrina - premiera rządu Frontu Ludowego<sup>43</sup>.

Ostatecznie zwycięstwo w kwietniu 1939 roku gen. Franco zawdzięczał nie tylko sukcesom militarnym, lecz również wycofaniu się oddziałów anarchistycznych i części socjalistów z poparciem politycznym wobec rządu Juana Negrina.

Sukces militarno-polityczny frankistów nad republikanami okazał się definitywnym pogrzebaniem koncepcji frontu ludowego, jako politycznej platformy porozumienia partii lewicowych z komunistami.

Marzenia o Europie proletariackiej, której fundamentem miałyby być klasa robotnicza kierowana przez jej awangardę, okazały się polityczną ułudą. Mrzonka, której nie było dane ziścić się m.in. poprzez propagandowe promowanie wyszukanych forteli politycznych – jednolitego frontu robotniczego czy frontu ludowego – legła w gruzy.

Rozwój wydarzeń we Francji w 1934 roku, a następnie w Hiszpanii w latach 1935-1939, bardzo dobrze zobrazował nie tylko dychotomiczność interesu internacjonalistycznego ruchu robotniczego, ale też możliwą siłę międzynarodowego zrywu solidarnościowego w imię obrony demokracji. Szybko jednak okazało się, że batalia z potężnym zagrożeniem jaki był faszyzm (nazizm) była znacznie bardziej złożona, niż to mogło się wydawać. Geograficzne ramy terytorialne sojuszu antykominternowskiego z 1936 roku poprzez nowych sygnatariuszy rozszerzały się w dużym tempie. Na arenę polityczną, jako równoważny sojusznik III Rzeszy i Włoch, wkroczyło Cesarstwo Japonii.

42 Zob. Partie komunistyczne i robotnicze świata, Warszawa 1978, s. 380.

43 P. Skibiński, Cień Stalina nad Hiszpanią, „Rzeczpospolita”, 16-17 XII, 2006 r., nr 293, s. A13.

Kryzys polityczny i upadek rządów frontu ludowego we Francji w 1938 roku oraz zdławienie hiszpańskiej rewolucji republikańskiej w 1939 roku, a wcześniej Nadrenia 1936 roku i Monachium w 1938 roku, w szalonym tempie przybliżały świat do wojny. Dodatkowo dwulicowość polityki zagranicznej ZSRS, przypieczętowana tajnym porozumieniem z sierpnia 1939 roku z III Rzeszą, całkowicie grzebała dorobek VII Kongresu III Międzynarodówki Komunistycznej – a tym samym wstrzymała inicjację rewolucji proletariackiej.

